

Ks. prof. UKSW, dr hab. Waldemar Woźniak
Katedra Psychologii Sądowej i Penitencjarnej
w Instytucie Psychologii UKSW

Przestępstwo jednego członka rodziny czynnikiem wpływającym na poczucie szczęścia u pozostałych osób tworzących wspólnotę rodzinną

Wprowadzenie

Czyn przestępczy nie dotyczy tylko relacji: sprawca – ofiara, ale należy ujmować go również w odniesieniu do najbliższych osób, zarówno ofiary, jak i sprawcy. W artykule niniejszym, uwaga skierowana jest na zagadnienie wpływu popełnienia przestępstwa przez jednego członka rodziny na funkcjonowanie pozostałych członków tejże rodziny.

Z całą odpowiedzialnością posługuję się niejednokrotnie terminem – *wielopokoleniowe rodziny przestępcze*. Używając takiego określenia, chcę podkreślić fakt, że zdarza się, iż przestępstwo niejako przechodzi np. z ojca na syna, a potem na wnuczka. W takich rodzinach przestępstwo jest postrzegane jako naturalna *kolej rzeczy*.

W przypadku takich rodzin, raczej nie znajduje potwierdzenia prawidłowość, że rodzina jest miejscem pierwotnej socjalizacji człowieka (por. Łodzińska, Szyszka, 2016, s. 101-125). Rodzina ma być naturalnym animatorem procesu stawania się przez *małego człowieka* w coraz większym stopniu *homo socialis*.

J. Łodzińska i M. Szyszka (2016, s. 101-125) ukazują to, że miejscem pierwotnej socjalizacji jest rodzina. Wyróżnia się socjalizację pierwotną i socjalizację wtórną. Ta pierwsza, dokonuje się w dzieciństwie, a więc przede wszystkim w środowisku rodzinnym. Ta druga, przebiega już w dorosłości poprzez interakcję jednostki z innymi podmiotami życia społecznego. Socjalizacja pierwotna będzie oznaczała internalizację norm społecznych, przyswajanie wartości (rozwój aksjologiczny, wzory wartościowania), kształtowanie się sposobów odczuwania i wyrażania emocji czy przede wszystkim uczuć, kształtowanie się postaw, zdobywanie określonych

umiejętności. Moim zdaniem, procesy te, mogą dokonywać się nadal w okresie socjalizacji wtórnej, ale jej istotą jest już coś innego. Według J. Turowskiego (2001, s. 41) socjalizacja wtórna, polega na uczeniu się przez daną jednostkę ról społecznych, np. rodzinnych czy zawodowych.

Socjalizacja zaburzona może mieć różne konsekwencje, które mogą się uwidocznic już w dzieciństwie, ale także w okresie adolescencji, czy dopiero w okresie dorosłości. Zaburzenia socjalizacyjne z dzieciństwa mogą w wieku młodzieńczym czy dorosłym zostać uaktywnione przez niesprzyjające czynniki społeczne (w tym makrospołeczne), co może ujawnić się w postaci wykolejenia obyczajowego, a nawet przestępczego. W rodzinach, w których dominuje dysfunkcyjny, a nawet patologiczny, czy wręcz przestępczy styl życia, dane przestępstwo członka rodziny może pozostawać jakby niezauważone i wcale nie musi pogarszać stanu psychicznego czy fizycznego innych członków tej rodziny.

W rodzinie, która nie jest naznaczona patologicznymi, dysfunkcyjnymi czynnikami, przestępstwo popełnione przez danego członka rodziny, dla innych osób z tejże rodziny, może okazać się doświadczeniem negatywnym, przeżyciem traumatycznym, wpływającym nie tylko na kondycję psychiczną, ale także fizyczną, a co za tym idzie na poczucie szczęścia.

Rodzina jest miejscem kształtowania się oraz uczenia się więzi społecznych, w tym uczenia się ich podtrzymywania, co ma kolosalne znaczenie w prospołecznym funkcjonowaniu w życiu dorosłym, zwłaszcza w relacjach interpersonalnych (por. Sikora, 2016, s. 209-227). Czyn przestępczy niejednokrotnie osłabia więzi prospołeczne, natomiast niewątpliwie może on wzmacniać więzi antyspołeczne.

Zgłębiając problematykę uwarunkowań szczęścia rodzinnego, można zarazem ukazać czynniki obniżające poczucie szczęścia u poszczególnych osób tworzących konkretną wspólnotę rodzinną, a jednym z takich czynników z pewnością może okazać się przestępstwo, którego dopuściła się chociażby jedna osoba z tejże wspólnoty.

1. Przestępstwo

Przestępstwo, to czyn zabroniony przez ustawodawstwo danego państwa (por. Chmielewski, 2005, s. 47; por. Hołyst, 2005, s. 27-38). Wyróżnia się następujące rodzaje przestępczości: 1. przestępczość

rzeczywista oznacza ogół czynów zabronionych na danym terenie (w tym przypadku ilość przestępstw i ich struktura nie są znane); przestępczość ujawnioną stanowią czyny, w przypadku których, wszczęto postępowanie przygotowawcze; przestępczość stwierdzona obejmuje czyny, których zabroniony charakter został potwierdzony w postępowaniu przygotowawczym; przestępczość osądzona, to ogół czynów przestępczych, uznanych za takie w postępowaniu sądowym (Chmielewski, 2005, s. 47).

B. Hołyst (2004, s. 87-91) ukazuje zagadnienie „ciemnej liczby”. Pojęciem tym obejmuje się przestępczość rzeczywistą, w odróżnieniu od przestępstw ujawnionych, stanowiących „jasną liczbę”. O zakresie i wielkości (czego nigdy nie poznamy) „ciemnej liczby” decydują przykładowo takie oto czynniki: brak zgłoszenia o przestępstwie przez pokrzywdzonego, metody działania sprawcy (np. zatarcie śladów), poziom pracy organów ścigania. Z pewnością do zmniejszenia „ciemnej liczby” może przyczynić się dobra współpraca społeczeństwa z policją i odwrotnie – policji ze społeczeństwem.

Zagadnienie „ciemnej liczby” nie jest bez znaczenia dla problematyki niniejszego artykułu. Przestępstwo popełnione przez daną osobę, może z różnych względów ulokować się w obszarze „ciemnej liczby” np. przez kilka lat, a więc rodzina tej osoby, pozostanie w stanie nieświadomości o czynie bliskiej osoby, a w takim przypadku trauma członków rodziny po ujawnieniu czynu po kilku latach od popełnienia, może mieć np. większe nasilenie czy swoistą specyfikę. Oczywiście jest też to, że może również obniżać poczucie szczęścia.

2. Teorie przestępczości w kontekście czynu przestępczego członka danej rodziny

Teorie kryminologiczne opisują, wyjaśniają możliwe podłoże, genezę przestępczości (por. Woźniak, 2015, s. 72-84). Przyczyny przestępstw pomagają zgłębiać również teorie agresji, gdyż wiele czynów przestępczych należy traktować jako typową agresję w ujęciu psychologicznym, gdyż są one wywołane emocjami, są czynami intencjonalnymi, a ich celem jest wyrządzenie krzywdy ofierze (por. tamże, s. 64-72).

Warto przytoczyć teraz to, co kiedyś zostało już napisane, a co nadal jest aktualne: „Przyczyny przestępczości tkwią najczęściej – w różnych konfliktach z najbliższym otoczeniem, wpływach środowiska, zaburzeniach

osobowości i układu nerwowego oraz we wczesnym zetknięciu się z podkulturą przestępczą.

Wśród przyczyn, które skłaniają jednostkę do czynów przestępczych należy wymienić: niezadowolenie z obecnych warunków życia i pragnienie lepszych warunków, często podsycane specyficzną lekturą i oglądaniem filmów, budzących chęć osiągnięcia dobrobytu, przeżycia przygody i zdobycia rozgłosu; pragnienie zdobycia bogactwa w sposób łatwy i nie wymagający wysiłku; uczucie nudy wynikające z braku poważniejszych, jasno i wyraźnie określonych obowiązków oraz braku okazji do konstruktywnej społecznej reakcji; tendencje do rozładowania napięcia przez picie alkoholu lub używanie narkotyków; dążenie do uzyskania zadowolenia seksualnego rozbudzane zarówno przez filmy, czasopisma i książki; uczucie niepewności, izolacji i lęku; dążenie do wyładowania wrogości i zademonstrowania swej przewagi i dominacji; chęć dokonania czegoś i zwrócenia na siebie uwagi innych osób, podsycane ich obojętnością i okazywanym przez nich lekceważeniem” (Woźniak, 1997, s. 160).

Podział sprawców przestępstw na: organicznych, psychotycznych, neurotycznych, psychopatycznych, podkulturowych, zarazem przekazuje informacje o możliwych przyczynach nieprzystosowania przestępczego (tamże, s. 160-161).

Teorie kryminologiczne dzielą się na trzy grupy, o charakterze: genetyczno-biologicznym, psychologicznym, socjologicznym (społecznym). Do teorii przestępczości należą: koncepcje biologiczne (w tym C. Lombroso), teoria racjonalnego wyboru, teoria poszukiwania mocnych wrażeń, podejście psychoanalityczne, podejście dotyczące zaburzeń osobowości (psychopatii, socjopatii), teoria E. Eriksona – konfliktów w rozwoju, typologiczno-kontrolny model H. J. Eysencka, koncepcja umiejscowienia kontroli J. B. Rottera, podejście S. Yochelsona i S. Samenowa: odpowiedzialność-nieodpowiedzialność, koncepcja świadomego wyboru, podejście uwzględniające rozwój moralny, koncepcja nieprzystosowania społecznego L. Pytki, podejście ukazujące rolę religijności, podejście odnoszące się do czynników chorobowych, teoria napięcia (relacje: jednostka – najbliższe środowisko), podejście mówiące o pozycji społeczno-ekonomicznej, podejście akcentujące nudę, koncepcja dewiacji F. Znanieckiego, koncepcje anomii E. Durkheima oraz R. Mertona, teoria zróżnicowanych związków E. H. Sutherlanda, teoria neutralizacji, teoria kontroli społecznej T. Hirschi’ego, teoria siły kontroli,

teoria stygmatyzacji, podejścia odnośnie przestępczości kobiecej (w tym – teoria przetrwania), podejście akcentujące wpływ rodziny (Ciosek, 2001, s. 69-84; Majchrzyk, 2012, s. 53-89; Woźniak, 2015, s. 72-84).

Każda z wymienionych teorii (koncepcji, podejść), skupia się na danym elemencie (elementach, czynnikach). Dany czynnik, np. choroba członka rodziny, czy jego dysfunkcyjne, a nawet patologiczne podejście do życia, przejawiana cecha (np. agresywność), sprawia to, że pozostali członkowie rodziny mogą odczuwać niepokój, zmartwienie, co może wpływać zwłaszcza na ich kondycję psychiczną, wywołując przykładowo obniżenie nastroju. Na kanwie książki autorstwa A. Iwanickiej-Maciury (2015), należy stwierdzić, że mogą pojawić się zaburzenia zdrowia psychicznego, poprzez opóźnienie, czy nawet zaniedbanie w obszarze higieny psychicznej.

Warto zatrzymać się jeszcze przy koncepcji naznaczenia społecznego (stygmatyzacji), opierającej się na mechanizmie, który można nazwać „etykietyzowaniem”. Społeczeństwo wyklucza daną jednostkę, wpierw *etykietyzując* ją jako dewianta, alkoholika, narkomana, przestępcę, a po takim *naznaczeniu* jednostka może dojść do przekonania, że np. przystąpienie do grupy przestępczej może być ostatnią szansą na zarobki, bo z pewnością społeczeństwo nie przyjmie jej już do siebie. Stygmatyzacja, może więc przyczynić się do rozwoju u danej jednostki przestępczego stylu życia, który odznacza się: nieodpowiedzialnością, pobłażaniem samemu sobie, łamaniem norm, negatywnym odnoszeniem się do ludzi (Ciosek, 2001, s. 80-84; Woźniak, 2015, s. 78; por. Rode, 2013). Wraz z *etykietyzowaniem* pojawia się niebezpieczeństwo uruchomienia się *mechanizmu przeniesienia* – dokonanie przestępstwa przez daną osobę, niejednokrotnie sprawia, że inne osoby tworzące jej rodzinę, także zaczynają być postrzegane w kategoriach dewiacyjności, co negatywnie odbija się na ich funkcjonowaniu psychospołecznym, uruchamiając przeżycia traumatyczne.

3. Czyn przestępczy w kontekście *psychologii małej ojczyzny*

Człowiek zazwyczaj ma swoje miejsca, które go w dużej mierze ukształtowały jako *homo socialis*, procesy związane z tymi miejscami pozostają na zawsze w pamięci, są to miejsca preferowane, ulubione, a ich widok, np. po czasie nieobecności w nich, sprawia radość, przywołuje piękne wspomnienia, pobudza do działania. Zdarzyć się może, że ze względu na

wydarzenia negatywne, dana osoba chce jak najszybciej zapomnieć o swojej *małej ojczyźnie*, a jej wspomnienie rodzi stres, odnawia uraz psychiczny itp. Tak może się zdarzyć np. w przypadku, gdy dana osoba stała się ofiarą przestępstwa w miejscu, które dotychczas lubiła i ceniła.

S. Starczewski (2000, s. 23) określa „małą ojczyznę” jako miejsce zamieszkiwania człowieka, z którym on utożsamia się i sprawuje nad nim pieczę, a ono go kształtuje. Według mnie, *mała ojczyzna* wyposaża człowieka w określone elementy funkcjonowania psychologicznego i społecznego, gdyż jest to przede wszystkim miejsce, w którym człowiek się wychowywał i dorastał (Woźniak, 2010, s. 85). „Psychologia małych ojczyzn dotyczy procesów psychologicznych (psychicznych), zachodzących w człowieku w związku z przeżyciami odnoszącymi się do szczególnych miejsc dla konkretnego człowieka” (tamże, s. 98).

Mała ojczyzna jest realną przestrzenią, ze swoim środowiskiem przyrodniczym, ze swoją specyfiką ukształtowania terenu. Obecność *małej ojczyzny*, wyraża się obejmowaniem pamięcią rzek, łąk, lasów, zapachów, przebiegu ulic itd. (por. Starczewski, 2000, s. 23).

Mała ojczyzna połączona jest ściśle z przeżyciami, doświadczeniami życia w konkretnej rodzinie (por. Braun-Gałkowska, 1990; por. Woźniak, 2005, s. 146-147). Osoba, która stała się np. ofiarą przemocy rodzinnej, po opuszczeniu swojego dotychczasowego „gniazda”, może nie chcieć przybyć już więcej do tego miejsca, chociażby na krótki czas; inne miejsce może zacząć w życiu tej osoby odgrywać rolę *małej ojczyzny*.

Rozmawiałem wielokrotnie z osobami, które były zawstydzone, zażenowane, unikały komunikacji interpersonalnej, z tego powodu, że dany członek ich rodziny dopuścił się przestępstwa. Ta swoista trauma, będzie też zależała od rodzaju popełnionego przez osobę z rodziny czynu przestępczego, jego konsekwencji, a także od tego jak bliską osobą jest sprawca. Znam przypadek, że ktoś chcąc uniknąć swoistego naznaczenia zmienił miejsce zamieszkania, a więc można domniemywać, że obniżył się poziom jego łączności z dotychczasową *małą ojczyzną*.

4. Komunikacja rodzinna w kontekście czynu przestępczego członka rodziny

Komunikacja interpersonalna zachodząca w określonej rodzinie, ma duże znaczenie w psychorozwoju danego człowieka. A. Krzyworzeka (2016, s. 19) podaje, że komunikacja wewnątrz rodziny zmierza do konkretnej decyzji. Możemy więc przypuszczać, że zaburzona komunikacja może zostać zwieńczona błędną decyzją. „Rodzina ma niczym niezastąpione miejsce w życiu każdego człowieka. Jest miejscem przekazu podstawowych doświadczeń życiowych, a także przyszłością kolejnych pokoleń. Właśnie dlatego ważne jest zwrócenie uwagi na rodzinę oraz rodzaj komunikacji wewnątrz niej. We współczesnym świecie, w którym zmiany zachodzą szybciej niż kiedykolwiek wcześniej, brakuje czasu na dobrą komunikację pomiędzy członkami rodziny. Komunikacja ta nie rozwija się, często jest problematyczna, bezosobowa (kontakt telefoniczny, wiadomości tekstowe itd.) i ograniczona czasem. Podczas komunikacji chodzi o stosunki między ludźmi. A te z reguły wymagają osobistego zaangażowania. Chodzi o komunikację «ja» i «ty» (Janigová, Ferenčíková, 2016, s. 42). Jeszcze jeden znaczący cytat: „Komunikacja rodzinna jest procesem niezmiernie złożonym, jednakże należy pamiętać, iż to właśnie od kompetencji komunikacyjnych członków rodziny zależeć będzie, jak rozwiązywane będą nieporozumienia i konflikty. Ponadto, od kompetencji komunikacyjnych dorosłych członków rodziny zależeć będzie to, w jaki sposób dzieci będą porozumiewać się z otoczeniem, jak będą słuchać, selekcjonować i oceniać otrzymany komunikaty, a także, w jaki sposób będą wykorzystywać dostępne narzędzia komunikacyjne. Komunikacja i konflikty, stanowiąc integralną część życia rodziny, nie mogą być rozpatrywane oddzielnie, bowiem procesy te wzajemnie się przenikają i determinują kierunek rozwoju życia rodzinnego. Z jednej strony kompetencje komunikacyjne członków rodziny wpływają na to, jak domownicy rozwiązują nieporozumienia, a z drugiej strony konflikty determinują jakość komunikacji rodzinnej” (Podkowińska, 2016, s. 65; por. Podbas, 2016, s. 71-82; por. Herudzińska, 2016, s. 83-101).

Czyn przestępny danego członka rodziny może wywołać konflikty w rodzinie, oczywiście nie odnosi się to do rodzin typowo patologicznych, preferujących dewiacyjny czy nawet przestępny styl życia, np. w przypadku,

kiedy to ojciec rodziny dokonuje przestępstw wraz z synem, albo kiedy matka alkoholiczka zachęca córkę do prostytucji, licząc na pozyskanie środków na utrzymanie, ale także na alkohol. W rodzinach funkcjonujących w normie społecznej lub nieco tylko od niej odstających, przestępstwo chociażby jednej osoby z danej rodziny, będzie zaburzało komunikację interpersonalną wewnątrz tej rodziny, chociażby z tego powodu, że sprawca czynu przestępczego na podstawie mechanizmu kłamstwa obronnego, nie przekáže informacji pełnych o swoim czynie przestępczym, co członkowie rodziny mogą instynktownie wyczuwać, a to zarazem obniża zaufanie i zaburza komunikację. Można przywołać tutaj jeszcze inny problem dotyczący udziału matki w kazirodzym związku ojca z córką. Matka może wiedzieć o tragicznej sytuacji, ale zarazem z poczucia wstydu nie ujawnia nikomu tego, co ma miejsce w jej rodzinie, pozornie stając po stronie oprawcy.

Cechy osobowościowe, które mogą być podłożem niektórych czynów przestępczych, będą zarazem pogarszać komunikację interpersonalną i prowadzić do konfliktów rodzinnych, a w skrajnych przypadkach wręcz do rozkładu rodziny (por. Woźniak, 2009, s. 63-67; por. Ślaski, 2005, s. 115-129; por. Ślaski, 2009, s. 69-78). Dani sprawcy, mogą też nie okazywać poczucia winy, co również będzie zakłócać relacje między osobami (por. Warchoń, 2007, s. 86).

Wyniki badań przeprowadzonych przez E. D. Budziło (2014, s. 60-61) ukazują, że mężczyźni – sprawcy zgwałceń, w porównaniu z osobami z grupy kontrolnej (mężczyźni nieosadzeni w więzieniu) rzadziej oceniali postawy matek jako akceptujące i dające autonomię, a także rzadziej postrzegali postawy ojców jako dające autonomię. Taki wynik może przekazywać informację, że komunikacja w rodzinach, w których wychowywali się przyszli sprawcy zgwałceń, mogła posiadać nieprawidłowości.

Młodociani sprawcy przestępstw pochodzą często z rodzin niepełnych czy mających problem alkoholowy, z rodzin, których inni członkowie byli już karani sędownie, a taki obraz rodziny ukazuje zarazem możliwą zaburzoną komunikację między jej członkami (Sarzała, 2005, s. 61).

Czyny przestępcze są często zwińczeniem procesu niedostosowania społecznego (wykolejenia obyczajowego), który to proces u danej osoby kształtuje się nieraz przez wiele lat, posiadając własną dynamikę, a z tego wynika, że taka osoba może również przez wiele lat uruchamiać mechanizmy

zaburzonej komunikacji interpersonalnej, gdyż zjawiska te, wzajemnie się przenikają.

5. Problematyka szczęścia

Szczęście jest przedmiotem rozważań np. teologicznych czy filozoficznych, a ludzie w zasadzie wyczuwają co kryje się pod tym terminem. Gdy potrzebne jest jednak zdefiniowanie *szczęścia*, to już mogą pojawić się trudności, gdyż jest to pojęcie nieco „abstrakcyjne”. Mniej problemów natomiast jest z opisem tego stanu, a w opisie takim są umieszczane różne elementy, jak na przykład – dobra sytuacja ekonomiczna, udane małżeństwo, potomstwo niesprawiające kłopotów wychowawczych, awans zawodowy, osiągnięcie pożądanego tytułu czy stanowiska, zachowywanie dobrego zdrowia, zdobycie nagrody, poznanie nieznanymi terenów itp., a np. uczeń czy student, mogą wymienić – uzyskanie dobrych ocen. *Szczęście*, może być opisywane jako błogostan, zadowolenie. *Szczęście*, ujmowane jest jako emocja, a w takim znaczeniu może przejawiać się w euforii, upojeniu. Emocja *szczęścia* jest doświadczeniem chwilowym. *Szczęście* nie musi trwać jedynie chwilę, a dana osoba odczuwa je np. przez większość lat swojego życia, co przejawia się u niej w zadowoleniu z życia.

Z psychologicznym badaniem *szczęścia* mogą być problemy, gdyż pod tym terminem kryje się wiele desygnatów, można by posłużyć się terminem – *poczucie szczęścia*, co jednak i tak nie rozwiązuje problemów, gdyż nadal jest to pojęcie niedookreślone. W psychologii można badać np. zadowolenie (inaczej – satysfakcję) z pracy zawodowej, a w tym celu należałoby skonstruować odpowiednie narzędzie badawcze. W Polsce w badaniach psychologicznych można posłużyć się Skalą Satysfakcji z Życia (SWLS), w adaptacji Zygryda Juczyńskiego.

Między *szczęściem* a jego desygnatami zachodzi podobna relacja jak między *złem* a jego desygnatami, do których zaliczyć możemy przykładowo agresję, dyrektywność, bezwzględność, czy nawet narcyzm, a do ich badania w psychologii istnieją odpowiednie narzędzia (kwestionariusze, skale). W przypadku pojęcia *zło*, też zachodzi niedookreślenie, a mimo to profesor Philip Zimbardo (2008) w obszarze psychologii stara się je określać i posługuje się nawet terminem – *psychologia zła*. Spotkałem się z zamiennym używaniem terminów – *zło* i *nieszczęście*. Ph. Zimbardo (2008,

s. 27) zło definiuje w sposób następujący: „Zło polega na zamierzonym zachowaniu się w sposób, który rani, wykorzystuje, poniża, dehumanizuje lub niszczy niewinne jednostki – lub używaniu swojej władzy i siły systemowej, by nakłaniać lub dać przyzwolenie innym do działania w ten sposób w naszym imieniu”.

Konkludując niniejszą refleksję nad *szczęściem* warto zaznaczyć, że mimo problemów z jego definiowaniem, to ludzie mają wyobrażenie *szczęścia* i do niego dążą, potrafią również wyczuwać *nieszczęście*, jak również umieją empatycznie solidaryzować się z tymi, którzy nieszczęścia doświadczają, zrzeszając się np. w grupy udzielające wsparcia społecznego, w jego szerokim znaczeniu.

Zakończenie

Przestępstwo jest czynem, który niewątpliwie przysparza ludziom wielu problemów. Szczęście jest odczuwane oraz postrzegane przez ludzi w różnoraki sposób, z pewnością można mówić o poziomie odczuwania szczęścia, a także o sile tego odczuwania. Wiele czynników będzie wpływało na odczuwanie szczęścia (lub nieszczęścia). Poczucie wstydu może wpływać na poczucie szczęścia. Wstyd, człowiek może odczuwać z powodu własnych czynów, ale także z powodu czynów osób bliskich. Siła odczuwania poczucia wstydu przez daną osobę w przypadku przestępstwa popełnionego przez członka jej rodziny, będzie z pewnością zależała od odporności psychicznej tej osoby. Przestępstwo członka rodziny, w wielu przypadkach będzie wpływało na postrzeganie innych osób z tej rodziny jako dewiacyjnych, nieprzystosowanych społecznie, zaburzonych, co nie musi być prawdziwe, a więc u tych osób poprzez społeczne naznaczenie może pojawić się cierpienie psychiczne, moralne, wpływając zarazem na poczucie szczęścia. Przestępstwo nie pozostaje obojętnym również dla relacji interpersonalnych.

Członkowie rodzin, w których dana osoba popełniła czyn przestępczy, mogą być osobami wysoce uspołecznionymi, wzorowymi ojcami, matkami, synami, córkami, braćmi, siostrami itd. Przestępstwo członka rodziny może przyczynić się do tego, że będą postrzegać oni swoją sytuację jako trudną, uciążliwą, kłopotliwą, dlatego też wielu z nich należy otoczyć wsparciem społecznym – psychicznym, moralnym, chociażby w formie spontanicznej, a może nawet profesjonalnej. Członkowie takich rodzin, często winni zostać

usytuowani w szeroko pojmowanym paradygmacie pracy socjalnej (por. Marynowicz-Hetka, 2007a, s. 381-391; por. Marynowicz-Hetka, 2007b, s. 485-504; por. Charmast, 2016, s. 27-33; por. Wójcik, 2016, s. 19-22).

Bibliografia:

- Braun-Gałkowska, M. (1990). *Psychologia domowa (Małżeństwo – dzieci – rodzina)*. Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne.
- Budziło, E. D. (2014). *Retrospektywna ocena postaw rodzicielskich a samoocena i inteligencja emocjonalna u sprawców zgwałceń*. Warszawa: Instytut Psychologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (niepublikowana praca magisterska).
- Charmast, J. (2016). Dlaczego potrzebujemy zintegrowanych form pomocy? *Świat Problemów*, 11, 27-33.
- Chmielewski, H. (2005). Podłoże neurologiczne niektórych przestępstw. (W:) W. Woźniak (red.), *Przestępca i skazany nie tracą godności osoby (EPISTEME, 44, s. 47-53)*. Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis.
- Ciosek, M. (2001). *Psychologia sądowa i penitencjarna*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN.
- Herudzińska, M. H. (2016). Strategie komunikacyjne w konfliktach. Od domowej wojny do integracji małżeństwa? (W:) M. Podkowińska (red.), *Komunikacja w rodzinie* (s. 83-101). Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
- Hołyst, B. (2004). *Kryminologia*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- Hołyst, B. (2005). Ocena przestępczości w Polsce. (W:) W. Woźniak (red.), *Przestępca i skazany nie tracą godności osoby (EPISTEME, 44, s. 27-38)*. Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis.
- Iwanicka-Maciura, A. (2015). *Antropologia filozoficzna w ujęciu polskiej szkoły higieny psychicznej*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Janigová, E., Ferencíková, Z. (2016). Rodzinne wzorce komunikacji w rodzinach pełnych. (W:) M. Podkowińska (red.), *Komunikacja w rodzinie* (s. 42-52). Warszawa: Wydawnictwo SGGW.

- Krzyworzeka, A. (2016). Komunikacja rodzinna i jej wpływ na podejmowanie decyzji ekonomicznych w rodzinach rolniczych. (W:) M. Podkowińska (red.), *Komunikacja w rodzinie* (s. 9-22). Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
- Łodzińska, J., Szyszka, M. (2016). Rodzina miejscem socjalizacji pierwotnej człowieka. (W:) W. Guzewicz, J. Łodzińska, A. Mikucki, S. Strękowski (red.), *Wsparcie rodziny wyzwaniem dla społeczeństwa i Kościoła* (s. 101-125). Ełk: Wydawnictwo Ełk i My.
- Majchrzyk, Z. (2012). *Psychologia sądowa. Aktualne problemy opiniowania dorosłych*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Marynowicz-Hetka E. (2007a), Modele pracy socjalnej/społecznej – wielość podejść teoretycznych do praktyki społecznej. (W:) E. Marynowicz-Hetka (red.), *Pedagogika społeczna. Podręcznik akademicki*, t. 1, (s. 381-391). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Marynowicz-Hetka E. (2007b). Pedagogika społeczna i praca socjalna w procesie społecznej readaptacji osób pozbawionych wolności. (W:) E. Marynowicz-Hetka (red.), *Pedagogika społeczna. Podręcznik akademicki*, t. 2 (s. 485-504). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Podbas, I. (2016). Mediacja jako metoda rozwiązywania konfliktów w różnych dziedzinach życia rodzinnego. (W:). *Komunikacja w rodzinie* (s. 71-82). Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
- Podkowińska, M. (2016). Komunikacja w rodzinie. Jak zmienić konflikty rodzinne w porozumienie? (W:) M. Podkowińska (red.), *Komunikacja w rodzinie* (s. 55-70). Warszawa: Wydawnictwo SGGW.
- Rode, M. (2013). *Style myślenia przestępczego. Podstawy teoretyczne i diagnostyczne*. Warszawa: Difin.
- Sarzała, D. (2005). Rodzinne uwarunkowania przestępczych zachowań młodocianych. (W:) W. Woźniak (red.), *Przestępca i skazany nie tracą godności osoby (EPISTEME, 44, s. 55-66)*. Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis.
- Sikora, J. (2016). Więź kulturowa, narodowa, rodzinna. Neoklasycyzm w poezji polskiej przełomu XX i XXI wieku. (W:) W. Guzewicz, J. Łodzińska, A. Mikucki, S. Strękowski (red.), *Wsparcie rodziny*

- wyzwaniem dla społeczeństwa i Kościoła* (s. 209-227). Ełk: Wydawnictwo Ełk i My.
- Starczewski, S. (2000). *Małe ojczyzny – tradycja dla przyszłości*. (W:) *Małe ojczyzny – tradycja dla przyszłości* (s. 3-25). Warszawa: Fundacja Kultury.
- Ślaski, S. (2005). Problemy emocjonalne więźniów skazanych za stosowanie przemocy, (W:) W. Woźniak (red.), *Przestępca i skazany nie tracą godności osoby (EPISTEME, 44, s. 115-129)*. Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis.
- Ślaski, S. (2009). Psychologiczne i społeczne problemy więźniów uzależnionych od alkoholu. (W:) W. Woźniak (red.), *Materiały do ćwiczeń z metodyki resocjalizacji – aspekt psychologiczny i pedagogiczny (Biblioteka Pomocy Naukowych EPISTEME, 4, s. 69-78)*. Olecko – Warszawa: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis w Olecku & Wydział Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.
- Turowski, J. (2001). *Socjologia. Małe struktury społeczne*. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Warchoń, T. (2007). *Poczucie winy, agresja oraz lęk sprawców kradzieży z rozbojem i kradzieży zwykłej*. Warszawa: Instytut Psychologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (niepublikowana praca magisterska).
- Woźniak, W. (1997). Przyczyny przestępczości w świetle różnych poglądów psychologicznych. *Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie*, 3, 160-161.
- Woźniak, W. (2005). Próba określenia ram psychologii małej ojczyzny z odniesieniem do Widawy. (W:) W. Woźniak (red.), *Utwory Piotra Wężyka Widawskiego i inne teksty o Widawie na tle psychologii małej ojczyzny* (s. 146-151). Warszawa – Widawa: Drukoba.
- Woźniak, W. (2009). Badania psychologiczne jako wyznaczniki poszukiwania skutecznych metod resocjalizacji. (W:) W. Woźniak (red.), *Materiały do ćwiczeń z metodyki resocjalizacji – aspekt psychologiczny i pedagogiczny (Biblioteka Pomocy Naukowych EPISTEME, 4, s. 63-67)*. Olecko – Warszawa: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis w Olecku & Wydział Filozofii

Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

- Woźniak, W. (2010). Introdukcja do psychologii małych ojczyzn – w kierunku ochrony dziedzictwa narodowego. *Prace i Materiały Historyczne Archiwum Archidiecezjalnego w Łodzi i Muzeum Archidiecezji Łódzkiej*, 2010, 7, 85-101.
- Woźniak, W. (2015). *Readaptacja społeczna sprawców zabójstw ze szczególnym okrucieństwem. W kierunku formowania paradygmatu pracy socjalnej w oddziaływaniu penitencjarnym*. Ružomberok: VERBUM – wydawatel'stvo Katolickej univerzity v Ružomberku.
- Wójcik, A. (2016). Wolontariat, czyli dobro za żadną cenę. *Świat Problemów*, 12, 19-22.
- Zimbardo, Ph. (2008). *Efekt Lucyfera. Dlaczego ludzie dobrzy czynią zło?* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.